

Góralski, Wojciech

Wkład kapituły katedralnej w Płocku w rozwój kultury umysłowej miasta do XVI wieku

Studia Płockie 32, 161-174

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

WKŁAD KAPITUŁY KATEDRALNEJ W PŁOCKU W ROZWÓJ KULTURY UMYSŁOWEJ MIASTA DO XVI WIEKU

Wstęp

W średniowiecznej administracji kościelnej instytucją najbardziej znaczącą była kapituła. U podstaw tej instytucji leży kanonikat, inaczej określona forma życia duchownych sięgająca w Europie swymi początkami wczesnego średniowiecza.

Gdy chodzi o kapituły polskie, ich genezy należy upatrywać w instytucji kanonikatu świeckiego, wyrosłego na gruncie reguły akwizgrańskiej z 816 r. Kanonikat ten inspirował powstawanie korporacji kanonickich złożonych z osób duchownych, prowadzących początkowo sposób życia według wspomnianej reguły, a następnie według przepisów prawa kościelnego: synodalnego, biskupiego czy wreszcie stanowionego przez same kapituły w formie statutów¹.

Powstając wraz z erygowaniem biskupstw w X i XI stuleciu, polskie kolegia kanonickie kształtowały swój ustrój prawny na modłę zachodnią, uzyskując pożądaną samodzielność majątkową oraz umacniając swoją pozycję jako czynnika wspierającego biskupów w rozległej administracji kościelnej. Jakkolwiek cechy osobowości prawnej kapituły uzyskały na przełomie XII i XIII w., to jednak ich rozwój wewnętrzny trwał aż do XIV stulecia, prowadząc do wypracowania coraz doskonalszego ustroju wewnętrznego, silniejszej pozycji wobec biskupa oraz większego znaczenia gospodarczego. Ukształtowane wreszcie w pełni pod względem organizacji prawnej i o wyraźnie zarysowanych kompetencjach, polskie kapituły katedralne odgrywały w życiu Kościoła na gruncie rodzimym wybitną rolę aż do XVII w. Z natury rzeczy, kolegia te, przez całe stulecia zajmowały także znaczące miejsce w strukturze społecznej, stanowiąc elitę społeczno-intelektualną, aktywnie uczestniczącą w życiu politycznym i kulturalnym państwa².

¹ W. Góralski, Kapituła katedralna w Płocku XII-XVI w. Studium z dziejów organizacji prawnej kapituł polskich, Płock 1979, s. 25.

² A. Radziwiński, Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym, Toruń 1995, s. 7.

Do najstarszych kapituł katedralnych w Polsce – obok poznańskiej, gnieźnieńskiej, krakowskiej i wrocławskiej – należała kapituła plocka. Początki tej korporacji należy wiązać z fundacją i erekcją w tym mieście biskupstwa mazowieckiego, powstałego w 1075 roku w związku z reorganizacją Kościoła polskiego dokonaną przez Bolesława Śmiałego w porozumieniu z papieżem Grzegorzem VII³.

Od chwili utworzenia diecezji najbliższe otoczenie jej rządców stanowili benedyktyni, przebywający w mieście przynajmniej od 1065 r. Tworzyli oni pierwotne prezbiterium biskupie (tzw. kapitułę zakonną), będące zaczątkiem późniejszej kapituły *sensu stricto*, złożonej już wyłącznie z duchowieństwa świeckiego (diecezjalnego). Definitywna sekularyzacja benedyktyńskiego prezbiterium biskupiego, poprzedzona zapewne przybraniem przez to kolegium – na okres przejściowy – charakteru kapituły tzw. mieszanej, złożonej także z przedstawicieli kleru świeckiego, nastąpiła najprawdopodobniej w czasach Władysława Hermana (1079 – 1102). Miało to miejsce za rządów diecezją biskupa Henryka, kustosza kapituły bamberskiej, korzystającego ze wzorców wyniesionych ze swej macierzystej diecezji. Dla uposażenia kapituły otrzymał on od Hermana i jego żony Judyty prawdopodobnie cztery wsie należące do grodu w Bródnie: Gocław, Grochów, Kamion i Targowe. Inne posiadłości uzyskała kapituła zapewne z nadania biskupa w postaci kilku rozrzuczonych wiosek w okolicach Płocka. Początkowo korporacja liczyła, prawdopodobnie na wzór bamberski, 6 prałatów (prepozyt, dziekan, archidiakon, scholastyk, kantor kustosz) oraz 12 kanoników⁴. Liczba ta, wraz z rozwojem kolegium kanonickiego, ulegała powiększeniu. Za biskupa Aleksandra (1129-1156) kapituła przyjęła ustrój prebendalny i w oparciu o element cudzoziemski rozwinęła znaczną aktywność w różnych dziedzinach.

W swojej bogatej działalności, poza funkcjami związanymi ze sprawowaniem kultu Bożego w świątyni katedralnej oraz wspieraniem biskupów plockich w rządzeniu diecezją, kapituła katedralna w Płocku odegrała niepoślednią rolę także w procesie kształtowania oblicza kulturowego miasta i regionu.

1. Studia członków kapituły

W pierwszej połowie XII w. katedra plocka stała się żywym ośrodkiem skupiającym ludzi z najbardziej rozwiniętych kulturalnie ośrodków Zachodu. Ślady ich obecności pozostały nie tylko w wykwintnej architekturze, lecz także w cennych kodeksach rękopiśmiennych, o których będzie jeszcze mowa. Ściśle związane z katedrą kolegium kapitulne, obok dworu biskupiego, a od końca XIII stulecia tak-

³ Zob. Z. Sulowski, Początki organizacji kościelnej na Mazowszu, „Studia Płockie” 3 (1975), s. 37-39.

⁴ T. Żebrowski, Kościół (X-XIII w.), w: Dzieje Mazowsza do 1526 roku, pod red. A. Gięsztorą i H. Samsonowicza, Warszawa 1994, s. 146; Zob. także Cz. Deptuła, Krąg kościelny plocki w połowie XII wieku, „Roczniki Humanistyczne” 8 (1959), s. 13-25 i 64-74.

że zamku książęcego, pozostawało – przez całe stulecia – głównym ośrodkiem kultury umysłowej.

Jednym z bardziej znaczących czynników przesądzających o stanie kultury umysłowej wewnątrz kapituły, a tym samym w środowisku plockim, były studia prałatów i kanoników kapitułnych, owocujące wieloma dokonaniem. Jakkolwiek średniowieczne prawo kanoniczne nie stanowiło wyraźnie, aby członkowie kapituł musieli się legitymować stopniami naukowymi, to jednak w szeregach członków kapituły plockiej nie zabrakło duchownych starannie wykształconych w kraju i za granicą, posiadających stopnie akademickie: prawnicze i teologiczne. Ze swych studiów przywozili niejednokrotnie rękopisy, ubogacające bibliotekę katedralną. Niektórzy z nich prowadzili nawet samodzielną pracę naukową korzystając z tego księgozbioru. Wspomniane stopnie zdobywali w XIII i XIV stuleciu na obcych uniwersytetach, a od XV w. także w Krakowie⁵. Podczas gdy w XIII i w pierwszej połowie XIV w. liczba studiujących nie jest duża, to poczynając od drugiej połowy XIV i XV w. rośnie systematycznie⁶.

Pierwsza wzmianka o studiach zagranicznych członka kapituły plockiej dotyczy magistra Gerarda, występującego w niej w latach 1250-1254. Niewykluczone, że w okresie studiów (odbytych zapewne we Włoszech) był on związany z biskupem Piotrem II, za jego bowiem rządów diecezją pojawił się w Płocku⁷. Studia prawnicze we Włoszech odbył prawdopodobnie magister Jan Czapla, scholastyk katedralny plocki i włocławski, kierujący co najmniej 32 lata plocką szkołą katedralną, występujący w dokumencie z 1228 roku⁸.

Poza studiami zagranicznymi członków korporacji kanonickiej, w pierwszym okresie jej istnienia (XII – XIII w.) ważną rolę kulturotwórczą odgrywały również ich podróże zagraniczne: zarówno samodzielne, jak i odbywane w orszaku biskupów. Tak więc wiadomo, że podróż taką urzeczywistnił prepozyt kapituły Walter, brat biskupa Aleksandra, późniejszy biskup wrocławski, udając się w 1148 r. do stron rodzinnych: Liege i Malonne (k. Mamur). Kilkakrotnie udawał się na dwór cesarski, jako poseł Władysława Hermana i jego żony Judyty, scholastyk plocki, św. Otton. Udokumentowany jest także fakt pobytu w Rzymie w 1218 r. dwóch członków kapituły, prawdopodobnie prepozyta Berwolda i kanonika Miłkołaja w sprawie sporu biskupa Gedki i kapituły z arcybiskupem gnieźnieńskim Henrykiem Kietliczem⁹.

Gdy chodzi o wczesny okres funkcjonowania kapituły, to największą rolę w kształtowaniu kościelnego środowiska kulturowego odegrali biskupi płoccy: Szymon (1107-1129), pochodzący prawdopodobnie z Francji, a zwłaszcza Alek-

⁵ T. Żebrowski, *Stolica książąt mazowieckich i plockich (1138 – 1495)*, w: *Dzieje Płocka*, t. 1: *Historia miasta do 1739 roku*, wyd. 3 (uaktualnione, rozszerzone i uzupełnione), Płock 2000, s. 95.

⁶ A. Radziwiński, *Prałaci i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozopograficzne*, t. 1: *Prałaci*, Toruń 1991, s. 40.

⁷ Żebrowski, *Kościół (X-XIII w.)*, jw., s. 161.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże.

sander (1129-1156), który szeroko rozwinął swój mecenat kulturalny w mieście. Zapewne też działalność biskupów: Lupusa (1170-1186) oraz Wita (1186/ 1187 - 1206), zwłaszcza ich kontakty z dworem księcia Kazimierza, sprzyjały zainteresowaniu kulturą¹⁰.

Wracając do studiów prałatów i kanoników płockich trzeba następnie zauważyć, że w pierwszej połowie XIV w., w kapitule znalazło się przynajmniej trzech współczesnych sobie duchownych, którzy odbyli studia za granicą. Jako pierwszy (1317 r.) pojawia się tutaj magister Andrzej, kanonik, później kanclerz, wreszcie kantor. W Bolonii studiował, prawdopodobnie prawo, Stefan Wilk, od 1325 r. archidiakon płocki, a następnie prepozyt (nie zdobył stopnia akademickiego). Jego następcą na prepozyturze był Zbylut, doktor dekretalów¹¹.

Zapotrzebowanie na wiedzę uniwersytecką rosło następnie w drugiej połowie XIV i w pierwszej połowie XV w. I tak okres rządów diecezją biskupa Jakuba z Korzkwi (1396-1425), doktora dekretalów (po studiach we Włoszech), legitymującego się wieloletnią praktyką w Rocie Rzymskiej, (w charakterze audytora), obfitował w kapitule płockiej w studentów Uniwersytetu Praskiego i Uniwersytetu Krakowskiego, skąd studiujący duchowni przywozili rękopisy.

Z niektórych rodzin z okolic Płocka, jak zauważa T. Żebrowski, aż po kilku studentów odbywało swe studia w XIV stuleciu: w Pradze, a później zazwyczaj w Krakowie. Kilku z nich zasiadło później w kapitule płockiej. Tak np. kilku przedstawicieli z rodu Dołęgów studiowało w Pradze, wśród nich Jan syn Grabi, pleban w Łęgu i kanonik płocki. Jego krewnym był Mikołaj Dołęga, który odbył studia w Pradze w latach 1431-1432, otrzymując następnie probostwo w Łęgu po Janie, a także kanonikat płocki i prepozyturę kolegiaty św. Michała w latach 1439-1477. Również w Pradze studiował krewny Jana i Mikołaja, Paweł Włodkowiec z Brudzewa, rektor Uniwersytetu Krakowskiego i scholastyk w kapitule płockiej w latach 1400-1408. Protegowany przezeń krewny Mikołaj Lasocki, dziekan kapituły krakowskiej i kanonik płocki (ok. 1420-1450), odbywał z kolei studia w Krakowie¹².

Zainteresowanie studiami uniwersyteckimi okazało się bardzo żywe w czasach zasiadania na stolicy biskupiej w Płocku biskupa Pawła Giżyckiego (1439-1463), który studiował niegdyś w Pradze¹³. Kilku duchownych z uniwersyteckim wykształceniem, wymieniony rządcą diecezji wprowadził do kapituły katedralnej. Byli to doktorzy prawa kanonicznego: prepozyt Zygmunt z Giżyc (studiował w Bolonii w latach 1441-1446), Paweł z Golymina (studia odbył w Krakowie od 1427 r.), Mikołaj z Mirzyńca (studiował w Krakowie i Bolonii ok. 1443 r.)

¹⁰ Tamże, s. 161-162.

¹¹ Radziwiński, Prałaci i kanonicy, jw., s. 61-63, 139-140, 154-155; Żebrowski, Stolica książąt, jw., s. 96; S. K. Kuczyński, Rozwój kultury na Mazowszu (połowa XIII – początek XVI w.), w: Dzieje Mazowsza, jw., s. 365.

¹² Żebrowski, Stolica książąt, jw., s. 97.

¹³ Zob. W. Graczyk, Paweł Giżycki, Biskup Płocki (1439-1463), Płock 1999, s. 56-57. Gdy chodzi o studia uniwersyteckie duchownych diecezji płockiej za biskupa Pawła Giżyckiego zob. s. 120-128; Zob. także Radziwiński, Prałaci i kanonicy, jw., s. 122-123.

i Dzierśław z Karnic. Dwaj ostatni posiadali także stopnie akademickie z prawa rzymskiego: Mikołaj – licencjat, Dzierśław zaś doktorat¹⁴. Poza tym, w gremium kapitulnym występowało dwóch magistrów, prawdopodobnie teologii: Paweł i Maciej. Większość tych duchownych pozostawała w Płocku przez całe ćwierćwiecze, a Dzierśław z Karnic aż do 1492 r. Pod wpływem Mikołaja z Mirzyńca, zainteresowanego nauką, studia podjęli także dwaj jego krewniacy: Arnolf i magister Dawid, kanonicy płocky. Pierwszy z nich był trzykrotnie rektorem Uniwersytetu Krakowskiego¹⁵.

Na podstawie ustaleń A. Radziwińskiego można przyjąć, że w XIV i pierwszej połowie XV w. do kapituły płockiej weszło 77 prałatów i kanoników, którzy odbyli studia na uniwersytetach, co stanowi ok. 26% składu tego gremium. Zdaniem wymienionego autora, nie była to może „imponująca grupa”, trzeba wszakże mieć na uwadze systematyczny wzrost wśród członków korporacji kanonicznej liczby duchownych legitymujących się wykształceniem uniwersyteckim. Gdy w pierwszej połowie XIV w. zasiadało w kapitule siedmiu wykształconych duchownych (na 64), co stanowi 11%, to w drugiej połowie tego stulecia liczba ta wzrosła do 18 % (20 na 110), a w pierwszej połowie XV w. osiągnęła poziom aż 40 % (50 na 125). Procent wykształconych członków kapituły był jeszcze wyższy w rzędzie prałatów, spośród których – od początku XIV do połowy XV w. – studia uniwersyteckie odbyło aż 47 %¹⁶.

Gdy chodzi o uniwersytety, na których studiowali członkowie kapituły płockiej w tym okresie, to najczęściej wybierano Kraków (43%), a następnie Pragę (30 %), Bolonię (8 %), Padwę (4 %) i Paryż (2 %). Poza tym jeden duchowny studiował we Florencji i jeden w Rzymie. Dla dziewięciu członków kolegium kanonicznego nie udało się ustalić miejsca studiów¹⁷.

Wypada dodać, że 9 września 1484 r. biskup Piotr z Chodkowa oraz kapituła ustanowili wymóg posiadania stopnia doktorskiego przez dwóch członków tego gremium, co pozostawało w związku z ustanowieniem wówczas w kapitule urzędów kaznodziei i teologa. Wcześniej jednak papież Marcin V, bullą *Cunctis orbis* z 1421 r., wydaną dla kapituł: płockiej, poznańskiej i włocławskiej, postanowił, że do wymienionych kolegiów kapitulnych mogą wchodzić jedynie kandydaci legitymujący się szlacheckim pochodzeniem lub bakalaureatem lub doktoratem teologii, prawa kanonicznego, prawa rzymskiego, medycyny albo filozofii. Natomiast sejm polski, uchwałą piotrkowską z 1496 i radomską z 1505 r. przyznał miejsce w kapitułach z zasady kandydatom ze stanu szlacheckiego, dopuszczając jednak – jedynie do kanonii – plebejuszy legitymujących się stopniem doktora (dwa miejsca były tutaj przewidziane dla doktorów teologii, dwa – dla doktorów prawa i jedno dla doktora medycyny)¹⁸.

¹⁴ Góralski, jw., s. 112; Żebrowski, *Stolica książąt*, jw., s. 97.

¹⁵ Tamże, s. 97-98.

¹⁶ Radziwiński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych*, jw., s. 145-146.

¹⁷ Radziwiński, *Prałaci i kanonicy*, jw., t. 2: *Kanonicy*, Toruń 1993, s. 160-161.

¹⁸ Góralski, jw., s. 109.

W świetle tych regulacji łatwiej przyjąć, że coraz większe zainteresowanie studiami uniwersyteckimi mogło mieć swoje źródło m.in. w rosnącej konkurencji przy obejmowaniu prebend¹⁹.

Obecność w Płocku wielu wykształconych we wszechnicy krakowskiej oraz w uniwersytetach zagranicznych członków kapituły katedralnej, wśród których nie zabrakło ludzi znamienitych, nie tylko pozwalała wytworzyć szczególny klimat, sprzyjający rozwijaniu kultury umysłowej w mieście, lecz także zaowocowała znaczącą w tym środowisku działalnością.

2. Biblioteka kapitulna

Początki powstania w ośrodku kapituły płockiej księgozbioru należy wiązać z pierwszymi latami istnienia tej korporacji, a przynajmniej z okresem zasiadania na stolicy biskupiej w Płocku Aleksandra z Malonne, konsekrateura katedry płockiej oraz inicjatora zamieszczenia w tej świątyni brązowych drzwi, wykonanych w Magdeburgu. On to stworzył z Płocka ważne centrum kulturowe na Mazowszu.

Za sprawą samego biskupa – mozańczyka, utrzymującego kontakty ze swoją ojczyzną, znalazły się w Płocku rękopisy zawierające Pismo święte, zbiory prawa i niewątpliwie liturgiczne – niektóre z nich zachowały się do dzisiaj²⁰. Wolno jednak przyjąć, że szereg rękopisów włoskich, najprawdopodobniej iluminowanych, niestety niezachowanych, zostało przekazanych kościołowi katedralnemu już przez biskupa Henryka (1088-1095)²¹, wcześniej kanonika bamberskiego²². Skarbiec tego kościoła posiadał w pierwszej połowie XII stulecia szereg cennych rękopisów, z których zachowało się przynajmniej około dziesięciu, w tym trzy w Płocku (Ewangelia św. Marka z glossą Strabona i Anzelma z Laon, Ewangeliarz z perykopami na cały rok z miniaturami symboli czterech ewangelistów i sceną biczowania oraz tzw. Biblia płocka z licznymi miniaturami oraz tekstami historycznymi wpisanymi w Płocku w 1148 r., o cudach zaszyłych w katedrze)²³.

W katedrze płockiej znajdował się niewątpliwie złoty Kodeks Pultuski przywieziony tutaj z Pragi przez żonę Władysława Hermana Judytę około 1080 r. (przechowywany obecnie w Muzeum Czartoryskich w Krakowie)²⁴. Własnością biblioteki kapitulnej z tego okresu był także Ewangeliarz księżnej Anastazji (znajdujący się obecnie w Bibliotece Narodowej w Warszawie), podobnie jak zaginiony podczas drugiej wojny światowej Homiliarz płocki²⁵.

¹⁹ Zob. Rzdziński, *Duchowieństwo kapitul, jw.*, s. 146.

²⁰ Żebrowski, *Kościół (X-XIII w.)*, jw., s. 139.

²¹ Zob. tamże, s. 137-138.

²² Zob. W. Szafrński, L. Zygnier, *Płock w dobie narodzin państwa Piastów*, w: *Dzieje Płocka*, jw., s. 41.

²³ Żebrowski, *Stolica książąt*, jw., s. 66-67; Zob. także A. Vetulani, *Średniowieczny biskupi Płock jako ośrodek kultury umysłowej*, „*Miesięcznik Pastorski Płocki*” 59 (1974), s. 421; Pontyfikał płocki, powstały najprawdopodobniej w Płocku w połowie XII w., do dziś znajduje się w Monachium. Zob. A. Podleś, *Pontyfikał płocki z XII wieku*, Płock 1986.

²⁴ T. Dobrzeński, *Codex aureus Gnesnensis commentarii*, Warszawa 1988, s. 89.

Wprawdzie nie zachował się z tego okresu spis ksiąg, podobny do krakowskiego, lecz na podstawie badań A. Vetulaniego można przyjąć, że księgozbiór płocki liczył w XIII w. prawdopodobnie kilkadziesiąt cennych rękopisów, głównie z dziedziny liturgicznej, biblijnej i prawniczej²⁶. Poza tym, wprawdzie brak jest śladów rękopisów literackich, to jednak znajomość literatury humanistycznej i romanistycznej u jednego z kanonistów płockich połowy XIII stulecia pozwala za A. Vetulanim przyjąć, że i ta dziedzina wiedzy nieobca była zbiorom kapitulnym²⁷.

Swoją dynamiczny rozwój pierwotna biblioteka kapituły zawdzięczała także funkcjonowaniu, już w połowie XII w., a następnie przez cały wiek XIII i XIV, skryptorium katedralnemu, w którym przepisywano dzieła o treści religijnej. Jego zadaniem było powielanie dla potrzeb duchowieństwa diecezji ksiąg teologicznych i liturgicznych. Skryptorium tym kierował zapewne kustosz kapituły Azon korzystając z pewnością z pomocy uczniów miejscowej szkoły katedralnej²⁸.

Księgozbiór kapitulny nadal powiększał się za biskupa Wenera, który przywiózł do Płocka z podróży do Fryderyka Barbarossy cenny rękopis zawierający czytania brewiarzowe wyłącznie pism Ojców Kościoła²⁹. Do bardziej cennych rękopisów kapitulnych z XII w. należy ponadto zaliczyć *Sermones et Epistolae* Iwona z Chartres oraz fragment dzieła *Moralia super Job* Grzegorza Wielkiego, przywieziony do Płocka być może dopiero w następnym stuleciu³⁰. Ponadto w księgozbiornie znalazły się dwa rękopisy Dekretu Gracjana, choć przywędrowały one raczej w późniejszym okresie³¹.

Znamienne jest to, że w pierwszych stuleciach istnienia kapituły, w jej księgozbiornie dominowały rękopisy prawnicze. Coraz to nowe kodeksy z tej dziedziny pomnażały zasoby biblioteczne szczególnie od XIII w., kiedy to rękopisy teologiczne ustępowały miejsca rękopisom prawniczym, a to w związku z umocnieniem się jurysdykcji Kościoła w Polsce³². Jak już wyżej wspomniano, źródłem znacznego rozwoju w XIII w. księgozbiornu prawniczego pozostawały także studia zagraniczne duchownych płockich, odbywane zwłaszcza w Bolonii i Padwie, gdzie uprawiano prawo kanoniczne w oparciu o słynne kolekcje. Powracający do Płocka ze studiów wychowankowie uniwersytetów, zasiadający także w kapitule, odwiedzali się tej ostatniej cennymi z reguły rękopisami przywożonymi ze studiów. I z tego jednak okresu brak jakiegokolwiek inwentarza bibliotecznego, co nie pozwala ustalić dokładnie zawartości księgozbiornu³³.

²⁵ I. Galicka, H. Sygietyńska, *Sztuka romańska (XI – XIII w.)*, w: *Dzieje Mazowsza*, jw., s. 174.

²⁶ A. Vetulani, *Średniowieczne rękopisy płockiej biblioteki katedralnej*, „Roczniki Biblioteczne” 7 (1963), z. 3-4, s. 313 – 343.

²⁷ Tamże, s. 334.

²⁸ Góralski, jw., s. 238.

²⁹ Vetulani, *Średniowieczne rękopisy*, jw., s. 330.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, s. 331.

³² Góralski, jw., s. 239.

³³ Tamże.

Wśród trzynastowiecznych rękopisów płockich przywiezionych ze studiów przez duchownych, głównie z Bolonii, znalazło się kilka tekstów ustawodawstwa justyniańskiego, dużo więcej zaś kolekcji dekretalów papieskich, wśród nich znaczna ilość *Dekretalów* Grzegorza IX czy *Liber Sextus* Bonifacego VIII, zawierających obowiązujące wówczas normy prawa kanonicznego, przydatne w praktyce sądowej. Cenny egzemplarz proveniencji północnowłoskiej *Summy super titulis Decretalium* Gofreda z Trano ofiarował bibliotece anonimowy płocczanin w drugiej połowie XIII w. po powrocie ze studiów odbytych we Włoszech, ubogacając go licznymi glossami wpisanymi już w Płocku. Wskazują one na gruntowne wykształcenie kanonistyczne owego prawnika, który korzystając najprawdopodobniej z dzieł prawniczych płockiego księgozbioru, redagował własne komentarze³⁴.

Wraz ze wzrostem zainteresowań naukowych w dziedzinie prawa, przejawianych przez członków kapituły płockiej w XIV stuleciu, zauważa się rozwój księgozbioru kapitulnego. W okresie tym przybywa do zbiorów kodeks liturgiczny *Speculum chori* pochodzący z 1356 r. (zawierający m.in. fragmenty statutów synodów legackiech Filipa z Fermo i Gentilisa). Kapituła, także w tym okresie, wciąż otrzymuje cenne dary dla swojej biblioteki. Tak np. w 1312 r. podkoronny Mazowsza Jędrzej podarował jej oprawny graduał płocki, obejmujący 302 karty pergaminowe, a w 1354 r. darczyńcą okazał się magister Andrzej, przekazując do księgozbioru kapitulnego osiem kodeksów prawniczych w zamian za fundację altarii w katedrze płockiej³⁵.

Obok zainteresowań prawniczych, w drugiej połowie XIV w. daje się zauważyć w środowisku prałatów i kanoników płockich także zwrócenie uwagi ku sprawom liturgicznym, co zaowocowało ubogaceniem biblioteki katedralnej nowymi dziełami i z tego zakresu wiedzy. Można tutaj wskazać m.in. na przywiezienie do Płocka przez kanonika Imisława – z podróży odbytej w 1359 r. do Awinionu – zakupionego tam za 15 florenów kodeksu liturgicznego *Rationale divinorum officiorum* Wilhelma Durantisa. W latach sześćdziesiątych tego stulecia występuje w Płocku pisarz kopista, a niewykluczone, że i miniaturzysta, Świętosław z Wilkowa, kopiujący rękopisy liturgiczne dla katedry, domniemany autor dwutomowego *Ordinarium Plocense*³⁶.

Dalszy rozwój biblioteki kapitulnej przypadł na koniec XIV i na początek XV w., kiedy to pomnożyła się ilość kodeksów prawniczych. Nastąpiło to za sprawą znakomitego prawnika, wykształconego na jednym z uniwersytetów włoskich, sędziego – audytora Roty Rzymskiej w latach 1385-1396, wzmiankowanego już biskupa płockiego Jakuba z Korzkwi. Ten wybitny kodyfikator płockiego ustawodawstwa diecezjalnego, zabiegający o upowszechnienie znajomości prawa kanonicznego u kleru katedralnego, przywiózł z Italii szereg cennych dzieł, które ofiarował bibliotece kapitulnej, m.in. Kodeksy proveniencji rzymskiej:

³⁴ Vetulani, Średniowieczne rękopisy, jw., s. 333-334; Góralski, jw., s. 240.

³⁵ Vetulani, Średniowieczne rękopisy, jw., s. 335-336; Góralski, jw., s. 240. Żebrowski, *Stolica książąt*, jw., s. 96.

³⁶ Żebrowski, *Stolica książąt*, jw., s. 96.

Novella in Sextum Jana Andrzejowego oraz *Quaestiones mercuriales* tegoż kanonisty³⁷. Nie przestawał też troszczyć się o zdobywanie i rozwój nowych rękopisów. Podczas rządów diecezją biskupa – prawnika przepisano szereg rękopisów, przeważnie prawniczych. Tytułem przykładu można podać, że Paweł, syn Jana z Łuniewa skopiował w latach 1396-1404 osiem obszernych kodeksów Boyka i innych kanonistów, a Szczepan z Sierpca przepisał w 1403 r. brewiarz zawierający notatki Jakuba z Korzkwi z okresu jego pobytu w Kurii Rzymskiej³⁸.

Wymownym wyrazem rozwoju biblioteki kapituły katedralnej w czasach biskupa Jakuba z Korzkwi jest statut wydany przezeń na synodzie diecezjalnym w 1398 r. *De officio custodis*³⁹, zawierający bardzo szczegółową instrukcję w przedmiocie uporządkowania i korzystania z księgozbioru kapitulnego, zlecający nad nim pieczę – w dalszym ciągu – prałatowi-kustoszowi kolegium kanonickiego⁴⁰. Instrukcja przewidywała założenie inwentarza ksiąg przez prałata – kustosz, wypożyczanie ich do domu jedynie w celach związanych ze studiowaniem członkom kapituły i klerowi katedralnemu, składanie przez wypożyczających przysięgi i gwarancji zwrotu wypożyczonych dzieł, a także prowadzenie rejestru wypożyczeń⁴¹. Polecenie wykonania inwentarza księgozbioru ponowił u progu XVI w. świątły biskup Wincenty Przerębski⁴².

Rozwój biblioteki katedralnej w XIV i XV stuleciu znamionowało pozyskiwanie do zbioru także dzieł z zakresu prawa rzymskiego. Wówczas to dotarły do Płocka rękopisy poszczególnych części *Corpus Iuris Civilis*. Tak więc piękny egzemplarz *Digestum vetus* ofiarował kapitule doktor obojga praw, wzmiankowany już Dzierśław z Karnic, przywożąc go w drugiej połowie XV w. ze swoich studiów odbytych w Rzymie. Z kolei kanonik płocki Mikołaj z Mirzyńca, licencjat prawa rzymskiego, również już wspomniany, przywiózł z Italii egzemplarz Kodeksu Justyniana, polecając jednocześnie, prawdopodobnie w 1449 r., oprawę tego zbioru⁴³. Do biblioteki kapitulnej trafił także inny rękopis romanistyczny, obejmujący Instytucje Justyniana, być może jako dar wspomnianego wyżej Andrzeja⁴⁴. Warto dodać, że zarówno Dzierśław z Karnic, jak i Mikołaj z Mirzyńca rozwinęły działalność naukową, pisząc kilka dzieł, które znalazły się w księgozbiorniku katedralnym⁴⁵. Rozwój biblioteki kapitulnej sprawił więc, że w połowie XV stulecia wytworzyła się w płockim środowisku kapitulnym atmosfera naukowa, szczególnie

³⁷ Vetulani, Średniowieczne rękopisy, jw., s. 337-338; Góralski, jw., s. 240-241.

³⁸ Vetulani, Średniowieczne rękopisy, jw., s. 338; Góralski, jw., s. 241.

³⁹ Zob. J. Sawicki, Synody diecezji płockiej i ich statuty, w: Concilia Poloniae. Źródła i studia krytyczne, t. 6, Warszawa 1952, s. 209-210.

⁴⁰ Zob. Vetulani, Średniowieczne rękopisy, jw., s. 338 – 339; Góralski, jw., s. 241.

⁴¹ Zob. Sawicki, jw., s. 210.

⁴² Nowowiejski, jw., s. 479; Kuczyński

⁴³ Vetulani, Średniowieczny biskupi Płock, jw., s. 427; Góralski, jw., s. 241; Zob. także A. J. Nowowiejski, Płock. Monografia historyczna, Płock 1930, s. 478.

⁴⁴ Zob. Vetulani, Średniowieczne rękopisy, jw., s. 339; Góralski, jw., s. 241.

⁴⁵ Góralski, jw., s. 241-242.

w odniesieniu do prawa, rozwój zaś tego ostatniego dyktowały potrzeby administracji i sądownictwa kościelnego.

Od końca XV w., a więc od wynalezienia sztuki drukarskiej, rękopisy w coraz mniejszym stopniu powiększały zasoby biblioteki kapitulnej, ustępując miejsca dziełom drukowanym. Z powodu jednak zaginięcia zbiorów niemożliwe jest bliższe poznanie inkunabułów i starodruków bibliotecnych z tego okresu⁴⁶.

Funkcjonowanie systematycznie rozwijającej się biblioteki kapitulnej w Płocku stwarzało niezastąpiony niczym czynnik umożliwiający dynamiczny rozwój kultury umysłowej, nie tylko zresztą wśród prałatów i kanoników, niejednokrotnie dobrze obeznanych z teologią, prawem kanonicznym czy prawem rzymskim. Uzasadnione bowiem wydaje się przyjęcie hipotezy, w myśl której już od najdawniejszych czasów (przed instrukcją synodalną biskupa Jakuba z Korzkwi) księgozbiór kapituły był użytkowany nie tylko w miejscu jego stałego przechowywania (w katedrze), lecz także poza nim. Poszczególne dzieła wypożyczano stąd zapewne biskupom, członkom kapituły oraz innym duchownym spoza miejscowego środowiska. Z pewnością także nauczyciele i uczniowie miejscowej szkoły katedralnej znajdowali szeroki dostęp do księgozbioru (np. w specjalnym lektorium czy w prezbiterium świątyni katedralnej)⁴⁷.

3. Szkoła katedralna

Miejscem kształtowania kultury umysłowej w Płocku była również istniejąca tam od powstania kapituły płockiej, a więc od końca XI w. szkoła katedralna, zwana też – od lokalizacji naprzeciw zamku – zamkową. Poprzez instytucję tę, w połowie XII w. kapituła miała największe możliwości oddziaływania na kler diecezji.

Szkoły katedralne na Zachodzie Europy w tym czasie, jak zauważa Cz. Deptuła, mające łączność z rozwijającymi się miastami, stały się w XI – XII stuleciu znaczącymi ośrodkami naukowymi i dydaktycznymi dystansując stopniowo szkoły zakonne. Placówki te obficie sięgały w sferze nauki do starożytności, m.in. do Arystotelesa, co dało początek prężnemu rozwojowi scholastyki. Do najświetniejszych w XII stuleciu należały szkoły katedralne w Reims, Tournai, Laonie, Paryżu, Chartres, Auxerre i Bourges; szkoła w Leodium, która – z uwagi na szczególne powiązania z ośrodkiem płockim – pewnością oddziaływała na ten ostatni, w drugiej połowie tego stulecia traciła swoje znaczenie. Z ośrodków tych rozwijały się następnie, w korzystnych warunkach, uniwersytety⁴⁸.

Na rozwój szkół katedralnych niemały wpływ miały postanowienia Soborów Laterańskich: trzeciego (1179 r.) i czwartego (1215 r.). Biskupi zostali wówczas zobowiązani do utrzymywania przy kościołach katedralnych magistra lub doktora

⁴⁶ Zob. Vetulani, Średniowieczne rękopisy, jw., s. 342.

⁴⁷ Góralski, jw., s. 244.

⁴⁸ Deptuła, jw., s. 90.

teologii, który prowadziłby szkołę teologiczną dla młodzieży w celu przygotowania kandydatów do święceń – poprzez wykład zagadnień liturgicznych, teologicznych i prawnych. Znajomość tych dziedzin była niezbędna do właściwego spełniania funkcji duchownego. Zdaniem M. Rechowicza, w Polsce – od XIV w. funkcjonowało kilka dobrze prosperujących szkół katedralnych, w których wykładano sztuki wyzwolone, teologię oraz prawo kanoniczne⁴⁹.

Szkołą katedralną w Płocku kierował scholastyk kapituły prowadząc w niej początkowo także nauczanie. Urząd scholastyka, związany w kapitułach z dziedziną szkolnictwa kościelnego, nakładał zresztą na piastującego tę godność kapitułną obowiązek – będący zarazem jego uprawnieniem – zarządzania szkołą katedralną, wyszukiwania odpowiednich kandydatów na jej rektorów oraz troski o inne sprawy związane z funkcjonowaniem szkoły⁵⁰. Pierwszym scholastykiem, o którym informują źródła był Zachariasz, występujący w 1148 r., który prawdopodobnie sam jeszcze prowadził nauczanie. W XIII i XIV stuleciu nauczanie w szkole przejęli jej starsi wychowankowie lub wikariusze, natomiast scholastyk zarządzał tą placówką. W XV w. sprowadzano niekiedy bakałarzy i magistrów Akademii Krakowskiej, wykładających prawo kanoniczne, teologię i filozofię⁵¹.

Pewnym śladem uposażenia scholastyka płockiego od pierwszej połowy XIII w. pozostaje nazwa wsi Mistrzewice, wywodząca się od magistra szkoły. Poza tą wsią, do majątku prebendalnego scholastyka należała wieś Brzeźnica oraz dziesięciny z następujących wsi: Podgórze w kluczu mąkolińskim, Zakroczym, Gałachy Królewskie, Słupno, Stróżewo, Gumowo, Unierzysz, Trębki, Mochty, Brochocin, Kroczewo, Rakowo, Cekanowo Królewskie, Tokary, Goślice i Tchórz⁵². Taki stan rzeczy potwierdza taksacja prebend kanonicznych przeprowadzona w 1449 roku⁵³.

Szkoła dostarczała swych absolwentów przede wszystkim na potrzeby miejscowego kręgu kościelnego. Już w trakcie nauki scholarzy zobowiązani byli do spełniania niektórych posług kościelnych, podobnie jak w innych szkołach katedralnych⁵⁴.

Gdy chodzi o poziom nauczania płockiej w szkole katedralnej, to należy przypuszczać, że był on wysoki. Poczynając od XIII stulecia rozwinęły się tutaj i osiągnęły swój szczytowy poziom wykłady z prawa kanonicznego, a zasobna biblioteka prawnicza stanowiła warsztat pracy scholastyka. Systematycznie powiększający się księgozbiór kapitułny, o którym już była mowa, stanowi niewątpliwie wystarczającą przesłankę dla oceny tego poziomu. Niewątpliwie także sami scholastycy,

⁴⁹ M. Rechowicz, Po założeniu wydziału teologicznego w Krakowie (wiek XV), w: *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 1: Średniowiecze, Lublin 1974, s. 95.

⁵⁰ Zob. Scholastyk, w: *Encyklopedia Kościelna Nowodworskiego*, t. 24, s. 526; A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, w: *Księga Tysiąclecia Katolicyzmu w Polsce*, cz. 1, Lublin 1969, s. 266 nn.

⁵¹ Żebrowski, *Stolica książąt*, jw., s. 94, Kuczyński, jw., s. 367.

⁵² Góralski, jw., s. 167.

⁵³ Graczyk, jw., s. 118-119.

⁵⁴ Kuczyński, jw., s. 367.

kierujący – pod nadzorem kapituły – szkołą, pozostawali gwarantem odpowiedniego poziomu nauczania⁵⁵.

W oparciu o ustalenia A. Radziwińskiego można wskazać następujących scholastyków kapituły katedralnej od schyłku XIII do połowy XV w.: Wojciech (1290-1329), Stefan z Kościelca (1329-1333), Jacek (1333-1357), Jacek z Dadźboga h. Junosza (1357-1376), Mikołaj Sówka (młodszy) h. Prawdzic Paweł z Brudzenia h. Dołęga (1376-1398), Maciej z Leksyna h. Cholewa (1407-1423), Ścibor ze Ściborza h. Mościc (prowizja przed 1430), Gotard z Gurby (1431-1432), Paweł z Giżyc (1432-1433), Stanisław z Mieszny (1433-1456)⁵⁶.

Zakres działalności szkoły katedralnej w Płocku zapewne rozszerzył się w drugiej połowie XV stulecia, w roku bowiem 1483 biskup płocki Piotr z Chodkowa wystosował – wraz z księciem Januszem – prośbę do papieża Sykstusa IV o przydzielenie dwóch prebend kanonicznych w kapitule: Sandzina i Gumina – dla doktorów lub przynajmniej licencjatów teologii i prawa kanonicznego. Papież udzielił stosownego zezwolenia polecając jednocześnie, by prebendariusze ci prowadzili wykłady z tych przedmiotów dla duchowieństwa, scholarów, a nawet dla „zwykłych osób miasta Płocka”⁵⁷. I jakkolwiek realizacja tej dyspozycji papieskiej przeciągnęła się w czasie (nie weszła w życie jeszcze w 1495 r.) z powodu trudności w uzyskaniu prebend, to wolno jednak przyjąć, że płocka szkoła katedralna cieszyła się dużym uznaniem, skoro – jak trafnie zauważa S. K. Kuczyński – w sprawę tę zaangażował się biskup wspólnie z księciem. Niewątpliwie placówka ta reprezentowała najwyższy poziom nauczania nie tylko w Płocku, lecz także na całym Mazowszu⁵⁸.

Nie dysponujemy informacjami o programie nauczania w szkole katedralnej nawet w XV stuleciu. Niełatwo jest też ustalić stan liczbowy scholarów. Można jednak przyjąć, że liczba pobierających tutaj naukę nie była większa od liczby tych, którzy uczyli się w innych szkołach katedralnych; mieściła się więc w granicach od kilku do kilkunastu chłopców⁵⁹.

Zakończenie

Sięgająca swymi początkami przełomu XI i XII wieku, kapituła katedralna w Płocku, stanowiąc senat biskupów płockich oraz uświetniając kult liturgiczny w świątyni katedralnej, pozostawała przez całe stulecia jedną z najbardziej znaczących instytucji nie tylko w strukturach kościelnych, lecz także w życiu miasta i regionu Mazowsza. Ten znacznie szerszy – poza wytyczonym przez prawo kano-

⁵⁵ Góralski, jw., s. 239.

⁵⁶ Radziwiński, Prałaci i kanonicy, jw., t. 1, s. 160; Zob. także Graczyk, jw., s. 118.

⁵⁷ „[...] ac simplicibus personis ipsius civitatis Plocensis”. Zbiór dokumentów miasta Płocka, t. 1, wyd. M. S. Szacherska, Warszawa 1975, nr 224; Zob. Kuczyński, jw., s. 367; Żebrowski, Stolica książąt, jw., s. 95.

⁵⁸ Kuczyński, jw., s. 367; Żebrowski, Stolica książąt, jw., s. 95.

⁵⁹ Graczyk, jw., s. 119.

niczne – zakres oddziaływania korporacji kanonickiej znajdował swoje źródło zarówno w geniuszu wielu jej członków, jak i w niekwestionowanej aktywności całego gremium kapitulnego. Nie sposób jednocześnie pominąć tutaj doniosłej roli wielu wybitnych biskupów płockich, z którymi kapitule dane było współpracować w różnych płaszczyznach życia diecezjalnego.

Od samego początku swojego istnienia kapituła płocka stała się nie tylko centrum życia religijnego w Płocku i na Mazowszu, lecz także żywym ośrodkiem kultury umysłowej w takim samym zasięgu geograficznym. Dwunastowieczny ośrodek katedry i związanego z nią kolegium kapitulnego, dzięki swym koneksjom z ośrodkami leodyjskimi, zwłaszcza poprzez biskupa Aleksandra z Malonne, promieniował wśród innych ówczesnych ośrodków polskich. Szerokie wpływy mozańskie wprowadzały na Mazowsze nie tylko nowe dla Polski wartości tamtejszej kultury, lecz także i pierwsze zdobycze ogólnoeuropejskiego przełomu kulturowego, określanego często mianem dwunastowiecznego renesansu, drugiego, jak powie Cz. Deptuła, po renesansie karolińskim, z serii kolejnych nawrotów do antyku⁶⁰. Zapoczątkowane w ten sposób dzieło, choć na przełomie XII i XIII wieku doznaje znacznego załamania, znalazło jednak – w zmienionych warunkach – wielu godnych kontynuatorów w kolejnych stuleciach, tak w szeregach prałatów i kanoników płockich, jak i rządców diecezji mazowieckiej.

Wśród wielu różnorodnych przejawów aktywności kapituły katedralnej w Płocku na polu rozwoju kultury umysłowej w tym mieście i na Mazowszu wskazano na trzy, wydaje się, podstawowe: wykształcenie członków wymienionej korporacji, księgozbiór kapitulny oraz szkołę katedralną. Każda z tych płaszczyzn jako czynników kulturotwórczych ukazuje twórcze zaangażowanie prałatów i kanoników płockich zarówno *ad intra*, tj. w odniesieniu do samej korporacji kapitulnej, jak i *ad extra*, a więc w stosunku do szerszego środowiska: miasta i dzielnicy. Nie trudno też zauważyć, że wszystkie te formy budowania kultury umysłowej w środowisku płockim pozostają ze sobą w ścisłej łączności stanowiąc pewną spójną „całość”. Zainteresowania bowiem pracą naukową wielu członków kapituły, zapoczątkowane podczas studiów odbywanych niejednokrotnie za granicą, owocowały sprowadzaniem stamtąd cennych dzieł, zwłaszcza prawniczych, do Płocka i przekazywaniem ich do księgozbioru kapituły. Ten ostatni zaś stał się nieodzownym narzędziem w krzewieniu wiedzy, nie tylko zresztą wśród scholarów szkoły katedralnej podległej tej korporacji.

Wydaje się, że ukazana wyżej aktywność kapituły katedralnej w Płocku, przejawiana – w ciągu kilku stuleci – tylko na trzech płaszczyznach związanych z jej funkcjonowaniem jako korporacji, w pełni upoważnia do stwierdzenia, że jej wkład w rozwój kultury umysłowej miasta trudno przecenić.

⁶⁰ Deptuła, jw., s. 117.

SOMMARIO

Il Capitolo Cattedrale di Plock, eretto alla fine dell'XI secolo, attraverso la sua attività nei diversi campi, oltre alle sue funzioni strettamente legate al culto di Dio nella chiesa cattedrale e al sostentamento del vescovo nel governo nella diocesi, ha avuto un ruolo importante anche nel processo formativo della vita culturale della città e della regione.

Presentando l'attività del Capitolo nella sfera culturale, l'autore dello studio prima riferisce la questione degli studi dei canonici di Plock (compiuti sia in Polonia sia all'estero), inoltre commenta l'influsso della corporazione capitolare sulla cultura dei cittadini di Plock grazie alla sua ricca biblioteca, e finalmente, rivela il ruolo della scuola cattedrale condotta dal preloato scolastico.